

Sygn. akt II Ca 803/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 30 grudnia 2013 roku

Sąd Okręgowy w Piotrkowie Tryb. Wydział II Cywilny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący	SSO Stanisław Łęgosz
Sędziowie	SSO Dariusz Mizera (spr.) SSR del. Lucyna Szafrńska
Protokolant	sekr. sądowy Anna Owczarska

po rozpoznaniu w dniu 30 grudnia 2013 roku w Piotrkowie Trybunalskim

na rozprawie sprawy z powództwa małoletnich A. B. i I. B. reprezentowanych przez przedstawicielkę ustawową J. B. (1) przeciwko T. G.

o alimenty oraz o podwyższenie alimentów

na skutek apelacji obu stron

od wyroku Sądu Rejonowego w Piotrkowie Tryb. z dnia 3 października 2013 roku, sygn. akt III RC 400/13

1. z apelacji pozwanego zmienia zaskarżony wyrok w punkcie drugim sentencji w ten sposób, że zasądzone na rzecz powódki I. B. alimenty w kwocie po 800 złotych miesięcznie obniża do kwoty po 600 (sześćset) złotych miesięcznie, a w pozostałym zakresie powództwo i apelację oddala;
2. oddala apelację powódek;
3. nie obciąża powódek obowiązkiem zwrotu kosztów procesu za instancję odwoławczą na rzecz pozwanego.

Na oryginale właściwe podpisy

Sygn. akt II Ca 803/13

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 03 października 2013 roku, w sprawie III RC 400/13, Sąd Rejonowy w Piotrkowie Tryb. podwyższył alimenty od pozwanego T. G. na rzecz jego małoletniej córki A. B. ustalone wyrokiem Sądu Okręgowego w Piotrkowie Tryb. z dnia 19 grudnia 2007 roku w sprawie sygn. akt I C 1502/07 w kwocie po 400 złotych miesięcznie do kwoty po 800 złotych miesięcznie - poczynając od dnia 10 lipca 2013 roku, pozostawiając bez zmian pozostałe, dotychczasowe warunki płatności oraz zasądził od pozwanego T. G. na rzecz jego małoletniej córki I. M. B. urodzonej (...) alimenty w kwocie po 800 złotych miesięcznie - poczynając od dnia 10 lipca 2013 roku, płatne w terminie do dnia 10-tego każdego miesiąca z ustawowymi odsetkami w razie uchybienia terminu płatności którejkolwiek z należności,

do rąk przedstawicielki ustawowej małoletniej powódki - J. B. (1); oddalił powództwo w pozostałej części; zasądził od pozwanego T. G. na rzecz Skarbu Państwa kwotę 720 złotych tytułem nieuiszczonej opłaty oraz 12 złotych za klauzulę wykonalności; zniósł wzajemnie koszty procesu między stronami, nadał wyrokowi w punkcie 1 i 2 rygor natychmiastowej wykonalności.

Podstawę powyższego wyroku stanowiły następujące ustalenia i rozważania Sądu Rejonowego:

Związek małżeński J. B. (1) i T. G. rozwiązano wyrokiem Sądu Okręgowego w Piotrkowie Tryb. z dnia 19 grudnia 2007 roku w sprawie sygn. akt IC 1502/07. Zasądzono od pozwanego T. G. na rzecz jego małoletniej córki A. B. alimenty w kwocie po 400,00 zł. miesięcznie. Po orzeczeniu rozwodu, ze związku (...) z T. G. urodziła się druga córka I. B. urodzona (...). Ojcostwo dziecka zostało uznane przez pozwanego.

Małoletnim dzieciom należy zapewnić podstawowe utrzymanie w postaci ubrania, wyżywienia, środków czystości, przyborów i podręczników szkolnych. Dzieci nie mają własnego majątku, ani dochodów. Za opiekunkę dla małoletniej I. B., która zajmuje się dzieckiem, gdy matka jest w pracy należy zapłacić 1.500,00 zł miesięcznie. Małoletnia ma 1,5 roku. Jest zdrowa. Na zaspokojenie jej potrzeb, łącznie z wynagrodzeniem opiekunki potrzebna jest kwota 3.163,00 zł. miesięcznie plus 260,00 zł. za użytkowanie mieszkania.

Małoletnia A. B. uczy się w III klasie szkoły podstawowej. Ma 9 lat. Często choruje na górne drogi oddechowe. Nadto po ukąszeniu przez kleszcza zdiagnozowano u niej boreliozę. Dziecko musi pozostawać pod stałą opieką lekarską. Wymaga w związku z tym stałej opieki i obserwacji lekarza chorób zakaźnych, nefrologa, okulisty, reumatologa neurologa i wykonywania badań laboratoryjnych.

Badania i konsultacje wykonywane są prywatnie, co kosztuje od 15,00 do 120,00 zł. Gdy objawy choroby zaostrzą się będzie potrzebowała drogiej antybiotykoterapii. Nadto, aby uniknąć kolejnego ugryzienia kleszcza, należy kilkakrotnie w ciągu sezonu opryskiwać ogród. Dziecko często choruje na górne drogi oddechowe, co powoduje, że należy szczególnie dbać o jej odporność, dietę, podawać suplementy i witaminy, zmieniać klimat. Dziecko wymaga nakładów w związku z obowiązkiem szkolnym, wzrostem zainteresowań, jak basen, jazda na nartach. Na zaspokojenie jej usprawiedliwionych potrzeb potrzeba 2.715,00 zł. miesięcznie plus 260,00 zł. za opłaty za użytkowanie domu. W sytuacji dziecka zmieniło się to, że uczęszcza do szkoły, ma swoje zainteresowania.

Matka dzieci J. B. (2) ma 34 lata. Z zawodu jest geodetą. Pracuje. Zarabia około 5.526,65 zł. netto miesięcznie. Dojeżdża do pracy. Wspólnie z pozwanym zakupiła mieszkanie na kredyt hipoteczny. Ponosi koszty utrzymania tego mieszkania, co wraz z ratą kredytu wynosi około 1.100,00-1.200,00 zł. miesięcznie. Jest zdrowa. Zamieszkuje wraz z dziećmi u swoich rodziców. Ponosi opłaty za utrzymanie zajmowanej części domu.

Pozwany T. G. ma 37 lat. Z zawodu jest geodetą górniczym. Oprócz córek nie ma nikogo innego na utrzymaniu. Utrzymuje się z wynagrodzenia za pracę, które obecnie wynosi około 3.300,00 zł. netto. Jest zdrowy. Posiada na współwłasność z J. B. (1) mieszkanie na terenie P.(...)które stoi puste. Nadto ma mieszkanie na terenie K., które wymaga remontu. Też jest nieużytkowane. Sam na terenie Ł. wynajmuje pokój za kwotę około 740,00 zł. Za utrzymanie samochodu i dojazd płaci około 150,00 zł. W jego ocenie koszty utrzymania dzieci wynoszą łącznie około 800,00 zł.

Pozwany T. G. jest pracownikiem (...)w Ł.. Pozwany jest technikiem ochrony środowiska, ma wyższe wykształcenie w zawodzie geodeta, ukończył studia podyplomowe w zakresie wyceny nieruchomości, zarządzania z wykorzystaniem funduszy unijnych. Od sprawy rozwodowej wzrosły zarobki pozwanego.

Alimenty na rzecz małoletniej A. B. od jej ojca T. G. ostatni raz były ustalone wyrokiem Sądu Okręgowego w Piotrkowie Trybunalskim z dnia 19 września 2007 roku w sprawie sygn. akt I C 1502/07 w kwocie po 400,00 zł. miesięcznie.

Przy takich ustaleniach faktycznych Sąd Rejonowy zważył, iż w jego ocenie żądanie strony powodowej podwyższenia i zasądzenia alimentów na rzecz małoletnich powodów od ich ojca zasługuje co do zasady na uwzględnienie.

Art. 138 krio stanowi, iż w razie zmiany stosunków można wnosić o zmianę zakresu obowiązku alimentacyjnego. Przez zmianę stosunków rozumieć należy wszelkie zmiany w statusie ekonomicznym stron powodujące zmianę, zwiększenie, ale i zmniejszenie zakresu usprawiedliwionych potrzeb uprawnionego lub też zmianę - zwiększenie, ale i zmniejszenie zakresu możliwości zarobkowych i majątkowych zobowiązanego. Zmiana stosunków w rozumieniu powyższego przepisu musi być istotna i polegać na istotnym zwiększeniu usprawiedliwionych potrzeb uprawnionego, bądź istotnej zmianie w zakresie możliwości majątkowych i zarobkowych zobowiązanego do alimentacji. Aby ocenić tę zmianę należy porównać stosunki obecne z panującymi poprzednio, gdy ustalano obowiązek alimentacyjny. Podkreślić należy, iż z uwagi na charakter świadczeń alimentacyjnych, których celem jest dostarczenie środków utrzymania dla dziecka, które nie jest w stanie samodzielnie się utrzymać, należy wnikliwie i szczegółowo dokonać analizy zmiany stosunków. Podkreślić również należy treść art. 133§ 1 krio, z którego wynika, iż rodzice obowiązani są do świadczeń alimentacyjnych względem dziecka, które nie jest jeszcze w stanie utrzymać się samodzielnie, chyba że dochody z majątku dziecka wystarczają na pokrycie kosztów jego utrzymania i wychowania. Nadto z treści art. 96 §1 krio wynika, iż rodzice wychowują dziecko pozostające pod ich władzą rodzicielską i kierują nim. Obowiązani są troszczyć się o fizyczny i duchowy rozwój dziecka i przygotowywać je należycie do pracy dla dobra społeczeństwa odpowiednio do jego uzdolnień.

W sprawie niniejszej, alimenty na rzecz małoletniej A. B. ostatni raz były ustalane wyrokiem rozwodowym w 2007 roku, a zatem ponad 5 lat temu. W sytuacji dziecka zmieniło się to, że obecnie urosło, uczęszcza do szkoły, ma swoje zainteresowania, choruje, z uwagi na wiek nie jest w stanie samodzielnie się utrzymać. Nie ma własnego majątku. Należy zapewnić mu podstawowe utrzymanie. Zmieniły się zatem potrzeby uprawnionej związane z jej naturalnym rozwojem, wzrostem, a zatem wzrosły koszty jej utrzymania. Druga powódka małoletnia I. B. również nie jest w stanie samodzielnie się utrzymać. Należy zapewnić jej podstawowe utrzymanie, opiekę w czasie, gdy matka pracuje.

W tej sytuacji należy uznać, iż po stronie małoletnich powodów nastąpiła zmiana stosunków w zakresie wzrostu kosztów ich utrzymania.

Od momentu zasądzenia alimentów sytuacja ojca dzieci uległa zmianie o tyle, że zmienił pracę, podniósł swoje kwalifikacje zawodowe, więcej zarabia, co zwiększyło jego możliwości zarobkowe. Posiada dwa mieszkania. W tej sytuacji należy uznać, iż po stronie pozwanego również nastąpiła zmiana stosunków w zakresie wzrostu możliwości zarobkowych i majątkowych.

Z treści art. 135 1 krio wynika, iż zakres świadczeń alimentacyjnych zależy od usprawiedliwionych potrzeb uprawnionego oraz od zarobkowych i majątkowych możliwości zobowiązanego.

Pojęcia „usprawiedliwione potrzeby” oraz „możliwości zarobkowe i majątkowe” zostały szczegółowo omówione w uchwale Pełnego Składu Izby Cywilnej i Administracyjnej Sądu Najwyższego z dnia 16 grudnia 1987 r., III CZP 91/86 . W uchwale tej stwierdzono między innymi, że: „Pojęcia usprawiedliwionych potrzeb nie można jednoznacznie zdefiniować, ponieważ nie ma jednego stałego kryterium odniesienia. Rodzaj i rozmiar tych potrzeb jest uzależniony od cech osoby uprawnionej oraz od splotu okoliczności natury społecznej i gospodarczej, w których osoba uprawniona się znajduje. Nie jest możliwe ustalenie katalogu usprawiedliwionych potrzeb podlegających zaspokojeniu w ramach - obowiązku alimentacyjnego i odróżnienie ich od tych, które jako objaw zbytku lub „z innych przyczyn nie powinny być uwzględnione. W każdym razie zakres obowiązku alimentacyjnego wyznaczać będą poszczególne sytuacje uprawnionego i zobowiązanego, konkretne warunki społeczno - ekonomiczne oraz cele i funkcje obowiązku alimentacyjnego. Dopiero na tym tle będzie można określić potrzeby życiowe — materialne i intelektualne uprawnionego. Stosownie do tej dyrektywy rodzice w zależności od swych możliwości są obowiązani zapewnić dziecku środki do zaspokojenia zarówno jego potrzeb fizycznych - wyżywienia, mieszkania, odzieży, higieny osobistej, leczenia w razie choroby, jak i duchowych - kulturalnych, także środki wychowania - kształcenia ogólnego, zawodowego - według zdolności, dostarczania rozrywek i wypoczynku. Przy ocenie, które z potrzeb uprawnionego powinny być uznane za potrzeby usprawiedliwione, należy z jednej strony brać pod uwagę możliwości zobowiązanego, z drugiej zaś zakres i rodzaj potrzeb. Będzie to mieć wpływ na rozstrzygnięcie, w jakiej mierze możliwości zarobkowe i majątkowe zobowiązanego będą wzięte pod uwagę przy oznaczaniu zakresu obowiązku alimentacyjnego. Zawsze

jednak każde dziecko musi mieć zapewnione podstawowe warunki egzystencji w postaci wyżywienia zapewniającego jego prawidłowy rozwój fizyczny, stosowną do wieku odzież, środki na ochronę zdrowia, kształcenie podstawowe i zawodowe oraz na ochronę jego osoby i majątku. Wyjście poza wymienione potrzeby zależy już tylko od osobistych cech dziecka oraz od zamożności i przyjętego przez zobowiązanego modelu konsumpcji. Zgodnie z utrwaloną w orzecznictwie zasadą, dzieci mają prawo do równej stopy życiowej z rodzicami i to zarówno wtedy, gdy żyją z nimi wspólnie, jak i wtedy, gdy żyją oddzielnie. Oznacza to, że rodzice powinni zapewnić dziecku warunki materialne odpowiadające tym, w jakich żyją sami. Nie będzie to jednak dotyczyło potrzeb będących przejawem zbytku. Rodzice nie mogą uchylić się od obowiązku alimentacyjnego na tej podstawie, że wykonywanie tego obowiązku stanowiłoby dla nich nadmierny ciężar. Są obowiązani podzielić się z dzieckiem nawet najmniejszymi dochodami.

W szczególnych przypadkach, gdy sytuacja dziecka tego wymaga, rodzice mają obowiązek wyzbywania się posiadanego majątku, bądź jego niektórych składników, aby w ten sposób podjąć ciężar na nich obowiązku alimentacyjnego. Podstawą oddalenia powództwa o zasądzenie alimentów może być tylko brak wszelkich możliwości po stronie zobowiązanego, nie zaś szczupłość środków, jakimi on rozporządza. Możliwość świadczenia alimentów nie ma ten, kto nie posiada majątku, nie jest, ze względu na stan zdrowia, zdolny do pracy zarobkowej i nie otrzymuje świadczeń.

Przez ustawowe określenie „możliwości zarobkowe i majątkowe” rozumieć należy nie tylko zarobki i dochody rzeczywiście uzyskiwane ze swojego majątku, lecz te zarobki i te dochody, które osoba zobowiązana może i powinna uzyskiwać przy dołożeniu należytej staranności i przestrzeganiu zasad prawidłowej gospodarki oraz stosownie do swoich sił umysłowych i fizycznych. Możliwości zarobkowe zobowiązanego nie mogą być zawsze utożsamiane z faktycznie osiąganymi zarobkami. W przypadkach uzasadnionych obejmują one także wysokość zarobków, które zobowiązany jest w stanie uzyskać, lecz nie osiąga ich z przyczyn niezaskługujących na usprawiedliwienie. Nałożony na rodziców obowiązek alimentacyjny w stosunku do własnego dziecka podlega regulacji specjalnej i uprzywilejowanej. Ta forma uprzywilejowania wyraża się między innymi w tym, że obowiązek rodziców dostarczania środków utrzymania i wychowania trwa dopóty, dopóty dziecko nie jest w stanie samodzielnie się utrzymać.

Reasumując zdaniem Sądu, w sprawie niniejszej pozwany ma możliwości świadczenia alimentów na rzecz starszej córki w zwiększonym zakresie oraz płacenia alimentów na młodszą córkę, jednakże nie w takim, jak żąda tego matka dzieci. Jego sytuacja zmieniła się o tyle, iż jego wynagrodzenie wzrosło, niemniej musi zapewnić sobie podstawowe utrzymanie. Wobec powyższego, z uwagi na zmianę stosunków po stronie małoletniej A., której koszty utrzymania wzrosły, Sąd uwzględnił powództwo o podwyższenie alimentów od jej ojca o 100% i podwyższył alimenty do kwoty po 800,00 zł. miesięcznie. Jednocześnie zasądził alimenty na rzecz młodszej córki I. B. w kwocie po 800,00 zł. Podkreślić należy, iż alimenty w nowej, łącznej kwocie stanowią odpowiednio około 50 % miesięcznych dochodów pozwanego. Z zeznań stron wynika, że łącznie na utrzymanie 4. osobowej rodziny wydatkowali kwotę około 6.000,00 zł., co po odliczeniu raty kredytu hipotecznego i kosztów utrzymania wspólnego mieszkania, daje koszty na utrzymanie każdego członka rodziny w kwocie około 1.600,00 zł. miesięcznie. Zatem nowa kwota alimentów stanowi połowę kosztów utrzymania małoletnich uprawnionych. Przy czym ze strony pozwanego jest to w zasadzie jedyny wkład w utrzymanie córek i kwota, jak do tej pory łożył na ich rzecz.

W pozostałym zakresie powództwo oddalono, jako zbyt wygórowane zarówno w stosunku do potrzeb uprawnionych, a przede wszystkim możliwości zarobkowych pozwanego. Matka dzieci nie udowodniła, iż usprawiedliwione potrzeby dzieci kształtowały się na poziomie określonym przez nią - odpowiednio w kwotach około 3.000,00 zł. i 3.300,00 zł. miesięcznie lub aby o tyle wzrosły możliwości zarobkowe pozwanego. Oczywiście matka dzieci może wydatkować takie kwoty na ich utrzymanie, jednakże zdaniem Sądu usprawiedliwioną potrzebą dzieci nie są prezenty z okazji różnego rodzaju świąt, jak również koszty utraty wynagrodzenia z tytułu zwolnienia lekarskiego. Podobnie opieka nad małoletnią I. B. może zamknąć się niższą kwotą, niż koszt opiekunki. Podnieść należy, że rodzice małoletnich powodów są ludźmi młodymi, wykształconymi, żyją na wysokim poziomie, a zatem poziom życia ich dzieci ma być podobny i trudno podzielić argumentację pozwanego, że córki mają potrzeby na granicy ubóstwa zgodnie z ustawą o pomocy społecznej jest to kwot rzędu 360,00 zł. miesięcznie na osobę. Strony winny zweryfikować swój stosunek do posiadanego majątku i kredytów i dokonać wyboru, czy ważniejsze jest dla nich utrzymanie dzieci, czy majątku.

Nie sposób zgodzić się z argumentacją pozwanego, że jako posiadacz dwóch mieszkań, które stoją puste wynajmuje pokój, przez co nie ma pieniędzy na utrzymanie kilkuletnich córek.

Sąd, stosownie do treści art. 100 k.p.c., obciążył pozwanego T. G., nieuiszczonymi kosztami sądowymi od których strona powodowa była zwolniona.

Wobec częściowego uwzględnienia powództwa, koszty procesu między stronami wzajemnie zniesiono na podstawie art. 100 k.p.c.

Z urzędu, na podstawie art. 333 §1 pkt 1 k.p.c., wyrokowi w części zasądzającej i podwyższającej alimenty nadano rygor natychmiastowej wykonalności.

Apelację od powyższego wyroku wniosły obie strony.

Apelacja powódek skarży wyrok w części oddalającej powództwo pkt 3 oraz pkt 5 w zakresie kosztów procesu, zarzucając:

- wewnętrzną sprzeczność pomiędzy ustaleniami stanu faktycznego dokonanego i przyjętego przez sąd w zakresie usprawiedliwionych potrzeb małoletnich – przyjętych na kwotę w przypadku I. B. 3163 zł plus 260 zł za użytkowanie mieszkania i w przypadku A. B. kwotę 2715 zł plus 260 zł za użytkowanie mieszkania, a częścią uzasadnienia odnoszącą się do roszczeń oddalonych.

- naruszenie prawa procesowego art. 233 par. 1 k.p.c.

- brak wszechstronnego rozważenia zabranego w sprawie materiału dowodowego w tym dowodów o kwalifikacjach zawodowych pozwanego: świadectwo ukończenia studiów, dyplom, akty własności,
- brak oceny dowodów w postaci zestawiania wydatków na dzieci, dokumentów medycznych i fiskalnych, umowa o zatrudnieniu, zdjęcia co w konsekwencji doprowadziło do błędnego przyjęcia, że matka dzieci nie udowodniła usprawiedliwionych potrzeb dzieci oraz błędnego określenia możliwości zarobkowych i majątkowych pozwanego przez znaczne ich zaniżenie.
- błędne ustalenie możliwości zarobkowych i dochodowych pozwanego przez nieuwzględnienie szerokich kwalifikacji zawodowych pozwanego, posiadanego majątku, który może przynosić dochód, realizowania przez pozwanego swoich zainteresowań wyprzedzających obowiązek utrzymania i wychowania dzieci,
- nieuwzględnienie, że poza płaconymi alimentami ojciec dzieci nie wykonuje swoich obowiązków wobec dzieci w zakresie rozliczanych w procesie ustalania alimentów, osobistych starań w utrzymaniu i wychowaniu dzieci, które w całości spoczywają na matce powódek.

Wskazując na powyższe strona powodowa wnosiła o:

1. zmianę zaskarżonego wyroku i zasądzenie na rzecz małoletnich powódek kwot alimentów żądanych w pozwie tj. 1.600 zł na rzecz A. B. i 1.900 zł na rzecz I. B..
2. zasądzenie od pozwanego na rzecz powódek kosztów procesu za obie instancje.

Apelacja pozwanego skarży wyrok w części tj.: co do pkt.1 i 4 w całości ,a co do pkt. 2 w części ponad kwotę 300 złotych miesięcznie.

Zaskarżonemu wyrokowi zarzuca:

1. błędną ocenę materiału dowodowego oraz sprzeczność ustaleń z zebrany w sprawie materiałem dowodowym przez przyjęcie, że:

a) małoletnia A. B. nie posiada swojego majątku, podczas gdy ze złożonych przez przedstawiciela ustawowego wyjaśnień wynika, iż jest ona posiadaczką i dysponentką kilku tysięcy złotych;

b) pozwany posiada dwa mieszkania, podczas gdy jednego z nich jest współwłaścicielem razem z byłą żoną J. B. (1) i ma ograniczoną w związku z tym możliwość dysponowania przedmiotową nieruchomością, a drugie obciążone jest służebnością osobistą mieszkania na rzecz osoby trzeciej;

c) kwota 1.600 zł. jest kosztem utrzymania każdego z członków 4 osobowej rodziny (4 x 1.600 zł), jaką tworzył pozwany z byłą żoną i powódkami, gdyż z przyjętego do niniejszych obliczeń mechanizmu wynika, iż powinna być to kwota nie większa niż 1.100 zł. na każdego z członków gospodarstwa domowego, co z kolei przełożyło się bezpośrednio na wysokość zasądzonych alimentów, które zdaniem Sądu powinny stanowić na każdą z powódek 800 zł. z racji konieczności zapewnienia przyjętego uprzednio standardu życia.

2. obrazę przepisów prawa procesowego, tj.:

a) art. 233 §1 k.p.c. przez zaniechanie wszechstronnej, a przede wszystkim obiektywnej analizy materiału dowodowego zebranego w niniejszej sprawie, a w konsekwencji uznanie sprzecznie z zasadami logiki i zebrany w niniejszej sprawie materiałem dowodowym, że kwota zasądzonych od pozwanego na rzecz powódek alimentów w wysokości 1.600 zł. jest adekwatna do usprawiedliwionych potrzeb powódek oraz koresponduje z możliwościami majątkowymi i zarobkowymi pozwanego.

b) art. 328 §2 k.p.c. przez niewskazanie w wyroku przyczyn, dla których Sąd odmówił mocy dowodowej dowodom wskazanym przez pozwanego, w szczególności wynikom badań z dnia 6 sierpnia 2013 r. potwierdzającym brak aktywnej choroby (boreliozy),.

3. obrazę prawa materialnego, tj. art. 135§ 1 k.r. i o. poprzez jego błędne zastosowanie i w konsekwencji uznanie, iż wygórowane i pozorne potrzeby powódek przedstawione w pozwie mają walor potrzeb usprawiedliwionych, co w rezultacie spowodowało zasądzenie alimentów w wysokości wskazanej w zaskarżonym wyroku.

Wskazując na powyższe pozwany wnosił o:

1. zmianę zaskarżonej części wyroku i orzeczenie co do istoty sprawy przez Sąd II Instancji;

2. zasądzenie kosztów postępowania za obie instancje według norm przepisanych,

3. ewentualnie, na podstawie art. 386§ 4 k.p.c., o uchylenie zaskarżonej części wyroku i przekazanie sprawy Sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania, pozostawiając temu Sądowi rozstrzygnięcie w przedmiocie kosztów postępowania przed Sądem II instancji,

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja pozwanego w części odnosi zamierzony skutek i prowadzi do zmiany zaskarżonego wyroku, natomiast apelacja powódek jest bezzasadna.

Jako dalej idąca w pierwszej kolejności będzie podlegała omówieniu apelacja powódek.

W przedmiotowej sprawie Sąd rozstrzygał o podwyższeniu alimentów na rzecz A. B. i zasądzeniu po raz pierwszy alimentów na rzecz I. B.. Obowiązkiem Sądu I instancji w części dotyczącej podwyższanych alimentów na rzecz A. B. było ustalenie, czy od czasu ostatniego orzekania w przedmiocie alimentów zaistniała zmiana pomiędzy stronami stosunku alimentacyjnego w rozumieniu art. 138 k.r.o. Przez zmianę stosunków należy przy tym rozumieć istotne zmniejszenie lub ustanie możliwości zarobkowych i majątkowych zobowiązanego do alimentacji albo istotne zwiększenie się usprawiedliwionych potrzeb uprawnionego, wskutek czego ustalony zakres obowiązku alimentacyjnego wymaga skorygowania przez stosowne zmniejszenie albo zwiększenie wysokości świadczeń

alimentacyjnych. Ustalenie zmiany stosunków następuje natomiast poprzez porównanie stanu istniejącego w dacie uprawomocnienia się wyroku zasądającego alimenty ze stanem istniejącym w dacie orzekania o ich podwyższeniu bądź obniżeniu.

Porównując więc stan istniejący w dacie poprzedniego ustalenia wysokości alimentów na rzecz małoletniej A. ze stanem obecnym, należy zgodzić się z Sądem Rejonowym, że od tego czasu nastąpiła zmiana stosunków uzasadniająca korektę zakresu obowiązku alimentacyjnego pozwanego. Zgłoszone żądanie podwyższenia alimentów, co do zasady jest zatem usprawiedliwione. Niemniej jednak, przez pryzmat podniesionych w obu apelacjach zarzutów, szczegółowego rozważenia wymaga jego wysokość.

Nie sposób odmówić słuszności skarżącemu pełnomocnikowi powódek, iż zaskarżony wyrok został dotknięty wewnętrzną sprzecznością pomiędzy ustaleniami stanu faktycznego w zakresie przyjętych przez sąd usprawiedliwionych potrzeb małoletnich, a częścią uzasadnienia odnoszącą się do roszczeń oddalonych. Z jednej strony bowiem sąd dokonując ustaleń bezkrytycznie ustalił potrzeby małoletnich na kwoty odpowiednio 3.163 zł oraz 2.715 zł to jest na takie kwoty na które wskazała przedstawicielka ustawowa małoletnich. Z drugiej jednak strony uzasadniając oddalenie roszczenia o podwyższone alimenty sąd podniósł, że wskazane kwoty potrzeb są zbyt wygórowane i nie zostały udowodnione. Niemniej jednak sprzeczność ta nie dyskwalifikuje całości orzeczenia sądu albowiem sąd drugiej instancji jest także sądem merytorycznym i może dokonać własnej oceny w tym zakresie. Skoro prawie 6 lat temu alimenty na rzecz małoletniej przyjęte zostały na poziomie 400 zł przy zarobkach pozwanego w kwocie około 2000 zł netto to w żaden sposób nie daje się obronić teza, iż potrzeby dziecka w ostatnich kilku latach wzrosły tak znacząco aby usprawiedliwiały zasądzenie alimentów w kwocie 1.600 zł przy wzroście wynagrodzenia pozwanego o połowę. Alimenty określone przez Sąd I instancji na rzecz małoletniej A. określone zostały w sposób prawidłowy i zyskują akceptację Sądu II instancji. Strona powodowa wydaje się traktować sprawę przedmiotową tak jakby w istocie była to sprawa o alimenty zapominając o tym, iż jest to sprawa o podwyższenie alimentów. Przedstawicielka ustawowa małoletnich powódek nie zdołała w toku procesu wykazać aby potrzeby dziecka i jednocześnie sytuacja majątkowa i zarobkowa pozwanego wzrosły tak bardzo aby usprawiedliwiały czterokrotny wzrost alimentów z kwoty po 400 zł do kwoty po 1600 zł. Złożone przy pozwie zestawienie wydatków związanych z utrzymaniem małoletnich nie jest przydatne dla potrzeb rozstrzygnięcia o podwyższonych alimentach bowiem nie odnosi się do sytuacji jaka miała miejsce 6 lat temu i nie wskazuje na wzrost potrzeb. Zakładając zatem, iż potrzeby dziecka mogą oscylować około 1.600 zł to podwyższone alimenty ocenione przez Sąd I instancji na kwotę 800 zł odpowiadają możliwościom majątkowym i zarobkowym pozwanego i potrzebom małoletniej, a w pozostałym zakresie koszty utrzymania winna uzupełnić matka ze swojego dosyć wysokiego wynagrodzenia. Brak zatem jakichkolwiek podstaw do podwyższenia kwoty alimentów zgodnie z oczekiwaniami przedstawicielki ustawowej małoletniej powódki A. .

Odnosząc się do zarzutu naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. stwierdzić należy, iż istotnie Sąd Rejonowy nie rozważył całokształtu dowodów zgromadzonych w sprawie niemniej jednak uchybienie to nie może skutkować zmianą zaskarżonego wyroku w sposób w jaki oczekuje tego pełnomocnik małoletnich powódek. Rozstrzygnięcie sądu w tym zakresie pomimo częściowo błędnego uzasadnienia i pomimo pewnego rodzaju braków w motywach zaskarżonego wyroku odpowiada jednak prawu. Pozwany co prawda ma wykształcenie, ukończył studia wyższe, studia podyplomowe niemniej jednak w swoich zeznaniach i stanowiskach zawartych w pismach procesowych wprost wskazał, iż nabyte przez niego dodatkowe uprawnienia i kwalifikacje nie mogą skutkować podwyższeniem jego możliwości zarobkowych na chwilę obecną. Studia podyplomowe z zakresu zarządzania projektami finansowanymi z funduszy europejskich pozwany odbywał prawie 10 lat temu wiele z tych kwestii już się zdezaktualizowała zwłaszcza, że pozwany od dawna nie ma kontaktu z tą problematyką. Nie sposób zatem widzieć tego jako możliwości których pozwany nie wykorzystuje. Podobnie rzecz się ma jeśli chodzi o studia podyplomowe z zakresu wyceny nieruchomości. Pozwany owszem te studia skończył niemniej jednak nie ma uprawnień rzeczoznawcy majątkowego co dopiero pozwoliłoby mu na realne zwiększenie jego możliwości zarobkowych. Pełnomocnik przedstawicielki ustawowej małoletnich powódek wskazuje na to, iż pozwany ma 2 mieszkania i nie wykorzystuje swoich możliwości zarobkowych i majątkowych z tego faktu wynikających. Pełnomocnik jednak nie dostrzega, iż jedno mieszkanie

jest mieszkaniem które pozostaje we współwłasności z przedstawicielką ustawową małoletnich do którego pozwany nie posiada nawet kluczy. Nie ma zatem możliwości zadysponowania tym lokalem. Błędne jest także ustalenie sądu jakoby koszty utrzymania małoletnich opiewały na takie kwoty na jakie wskazała przedstawicielka ustawowa małoletnich w zestawieniu załączonym do pozwu. Gdyby tak założyć kwoty potrzeb małoletnich praktycznie w całości wyczerpywałyby wynagrodzenie przedstawicielki ustawowej. Słusznie natomiast Sąd zauważył, iż potrzeby małoletnich są determinowane przez majątkowe i zarobkowe możliwości osób zobowiązanych do alimentacji. Przedstawicielka ustawowa małoletnich co prawda pełni bezpośrednią pieczę nad małoletnimi i w ten sposób w części spełnia swój obowiązek alimentacyjny niemniej jednak z pola widzenia Sądu nie może umknąć fakt, iż średnioroczne wynagrodzenie J. B. (1) to kwota ponad 6000 zł netto, a zatem prawie dwukrotnie większa niż wynagrodzenie pozwanego.

W tej sytuacji nie sposób uznać apelacji przedstawicielki ustawowej w stosunku do małoletniej I. B. za usprawiedliwioną. W ocenie Sądu w tym zakresie uwzględniając fakt, iż pokrywane są koszty opieki nad dzieckiem w kwocie 1.500 zł miesięcznie to brak podstaw do podwyższenia kwoty alimentów zgodnie z żądaniem apelacji. Jeszcze jak strony mieszkały razem J. B. (1) sama pokrywała koszty opieki gdyż nie brała pod uwagę opcji żłobka. Obecnie zatem sytuacja w tym zakresie nie uległa zmianie.

Odnosząc się do apelacji pozwanego stwierdzić należy, iż w części jest ona zasadna słusznie pozwany zarzuca, iż sąd ustalił, iż pozwany jest właścicielem 2 mieszkań nie dostrzegł jednak, iż nie ma możliwości nimi dysponowania i osiągania z nich korzyści. Mieszkanie które jest położone w K. jest mieszkaniem w którym należałoby przeprowadzić remont, a dodatkowo obciążone służebnością osobistą mieszkania na rzecz matki pozwanego. Skarżący zarzuca sądowi pewną niekonsekwencję i błędy rachunkowe wynikające z faktu, iż gdy pozwany tworzył rodzinę z przedstawicielką ustawową małoletnich i z małoletnimi na koszt utrzymania każdego członków rodziny przeznaczana była kwota 1.600 zł. Sąd założył w takiej sytuacji, iż kwota ta wynikała z tego, że obie strony do wspólnej kasy wkładały po 3 000 zł co dawało 6 tys. zł. Z kwoty tej strony regulowały należności z tytułu kredytu hipotecznego i z tytułu utrzymania domu, a zatem na osobę przypadałaby kwota 1.100 zł a nie 1.600 zł jak to wskazał Sąd. Nie ulega jednak wątpliwości, iż w tamtym okresie także pozwany troszczył się osobiście o utrzymanie i wychowanie małoletnich czego jednak obecnie nie czyni.

Niewątpliwie potrzeby małoletniej A. od czasu orzekania o alimentach wzrosły bowiem od tego czasu minęło już prawie 6 lat, dziecko rozpoczęło edukację szkolną, a do tego dziecko zapadło na boreliozę na skutek ukąszenia przez kleszcza. Pozwany co prawda załączył do akt sprawy ostatnie badanie z którego wynika, iż na chwilę badania brak jest aktywnej choroby w postaci boreliozy niemniej jednak choroba tego rodzaju wymaga ciągłej obserwacji i przeprowadzania co jakiś czas kosztownych badań. Okoliczności te nie mogą pozostać bez wpływu na wysokość podwyższonych alimentów na rzecz małoletniej.

Dlatego też w stosunku do małoletniej A. B. Sąd nie dopatrył się podstaw do tego aby stwierdzić, iż zasądzone alimenty są zbyt wysokie.

Z kolei jeśli chodzi o alimenty zasądzone na rzecz małoletniej I. B. to stwierdzić należy, iż w tym zakresie alimenty te zostały przez Sąd I instancji ustalone na poziomie zbyt wysokim. Małoletnia ma dopiero 2 lata i jej potrzeby tak naprawdę nie mogą zostać ocenione na poziomie 3.163 zł jak oceniła je J. B. (1). Przedstawicielka ustawowa małoletniej zdaje się zapominać, iż w okresie gdy strony mieszkały jeszcze razem to ona w całości pokrywała koszty opieki gdyż nie brała pod uwagę opcji żłobka, a pozwany jedynie wykładał prawie całe swoje wynagrodzenie do wspólnego budżetu. W ocenie Sądu alimenty winny być określone na poziomie około 600 zł i do takiej też kwoty Sąd obniżył alimenty zasądzone na rzecz I. B.. Zakładając zatem usprawiedliwione potrzeby małoletniej na poziomie około 1.200 zł to w pozostałym zakresie winna je pokrywać pozwana stosownie do swoich zdecydowanie lepszych od pozwanego możliwości zarobkowych. Pozwany 6 lat temu podczas sprawy rozwodowej zadeklarował na rzecz córki A. alimenty w kwocie po 400 zł, obecnie zaś zarabiając 50% więcej deklaruje na córkę I. jedynie 300 zł. Trudno zrozumieć taką sytuację zwłaszcza, że córki są jedynymi osobami które pozostają na utrzymaniu pozwanego.

Mając to na uwadze na podstawie art. 386§ 1 k.p.c. należało zmienić zaskarżony wyrok i obniżyć alimenty zasądzone na rzecz I. B. z kwoty po 800 zł do kwoty po 600 zł miesięcznie oddalając powództwo w tym zakresie .

W pozostałym zakresie apelację pozwanego oraz w całości apelacje małoletnich powódek należało oddalić jako bezzasadne, a to na podstawie art. 385 k.p.c. .

Mając na uwadze okoliczność , iż ze stosunkowego rozliczenia kosztów wynikałoby , iż kosztami winny być obciążone małoletnie powódki Sąd uznał , iż zachodzą szczególne okoliczności i na podstawie art. 102 k.p.c. nie obciążył małoletnich obowiązkiem zwrotu na rzecz pozwanego kosztów procesu.

Na oryginale właściwe podpisy